

Sygn. akt II CSK 356/11

POSTANOWIENIE

Dnia 25 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Anna Owczarek
SSN Dariusz Zawistowski

w sprawie z powództwa Banku Polska Kasa Opieki Spółki
Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko "G." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
z siedzibą w P.

o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 kwietnia 2012 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od postanowienia Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 lutego 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania kasacyjnego pozostawia Sądowi
Apelacyjnemu.**

Uzasadnienie

Powód – Bank Przemysłowo - Handlowy S.A, (BPH S.A.) w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu - "G." Sp. z o.o. wnosił o uznanie za bezskuteczne wobec niego dwóch czynności prawnych: zobowiązanie się w akcie notarialnym z dnia 4 grudnia 2000 r. przez dłużnika (Zakładów Mięśnych P. S.A.) do pokrycia kapitału zakładowego w wysokości 100 000 zł aportem w postaci prawa użytkownika wieczystego gruntu i własności użytkowania znajdujących się na nim budynków oraz przeniesienia przez tego dłużnika na pozwaną spółkę prawa użytkownika wspomnianego gruntu i własności znajdujących się na nim budynków.

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Okręgowy oddalił powództwo po ustaleniu następującego stanu faktycznego.

Poprzednik prawny BPH S.A. udzielił w 1998 r. kredytu zakładom mięsnym P. W 2000 r. kredytobiorca powołał spółkę zależną M. C. sp. z o.o. (obecnie G. sp. z o.o.) i wniósł do tej spółki zależnej aport w postaci przeniesienia własności nieruchomości. W 2003 r. kredytobiorca wystawił przeciwko kredytobiorcy tytuł wykonawczy i wszczął egzekucję. Egzekucja ta okazała się nieskuteczna częściowo. W 2005 r. ogłoszona została upadłość likwidacyjna P. W dniu 29 września 2007 r. doszło do podziału Banku BPH przez wydzielenie polegające na przeniesieniu części majątku tego Banku w postaci zorganizowanej części przedsiębiorstwa na Bank Pekao. W toku postępowania Bank ten oświadczył, że wstępuje do procesu w miejsce poprzednika prawnego w związku z nabyciem wierzytelności kredytowej wobec kredytobiorcy (pismo z dnia 17 grudnia 2007 r.). Pozwany kwestionował legitymację czynną Banku Pekao (pisma z dnia 28 lutego 2008 r.), nie wyraził zgody na wstąpienie Banku Pekao do postępowania w miejsce powoda.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo z powodu braku legitymacji czynnej powoda – Banku Pekao. W ocenie Sądu, Bank ten przedstawił dowody nabycia wierzytelności kredytowej od Banku – kredytodawcy z przekroczeniem terminu przewidzianego w art. 479¹² § 1 k.p.c., a przedłożone dokumenty bankowe mogły mieć jedynie charakter dokumentów prywatnych. Następstwo materialno-prawne

przewidziane w art. 529 § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest równoznaczne z następstwem procesowym, toteż na wejście Banku Pekao do procesu w miejsce dotychczasowego Banku BPH konieczna była zgoda obu stron procesu – powoda BPH i pozwanego "G." sp. o.o. (art. 192 pkt 3 k.p.c.). Według Sądu, przy założeniu istnienia legitymacji czynnej obecnego powoda nie wystąpiły jednak wszystkie przesłanki skuteczności skargi pauliańskiej (art. 527 k.c.).

Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i umorzył postępowanie z udziałem Banku Pekao w charakterze powoda. Sąd uznał bezpodstawność zarzutu nieważności postępowania podniesionego w apelacji (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie miał zastosowanie art. 192 pkt 3 k.p.c., toteż brak zgody pozwanego na wstąpienie do procesu Banku Pekao przesądził o braku legitymacji czynnej tego Banku w obecnym procesie. Istniały zatem podstawy do umorzenia postępowania z udziałem Banku Pekao i prowadzenia sprawy z udziałem Banku BPH po stronie powodowej.

W skardze kasacyjnej powoda podniesiono naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 379 pkt 5 k.p.c. (pozbawienie Banku BPH S.A. - występującego poprzednio w roli powoda - możliwości obrony swoich praw przy naruszeniu grupy przepisów k.p.c. wskazanych w pkt 1 kasacji), art. 386 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c., w obu tych przepisach w zw. z art. 375 pkt 5 k.p.c., art. 192 pkt 3 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. Skarżący wnosił o uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia z oznaczeniem zakresu uchylenia lub jego zmiany, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Nie jest trafny zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., ponieważ uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymagania formalne w nim przewidziane i umożliwia tym samym poddanie tego orzeczenia odpowiedniej kontroli kasacyjnej.

2. W rozpoznawanej sprawie zasadnicze znaczenie ma kwestia istnienia legitymacji czynnej po stronie Banku Pekao, który stał się niewątpliwie następcą prawnym Banku BPH S.A. m.in. w zakresie dotyczącym wierzytelności kredytowych

wynikających z umowy kredytowej z 1998 r. Następstwo materialnoprawne uprawnia następcę do korzystania z roszczeń pauliańskich odnoszących się do nabytych od poprzednika wierzytelności, jeżeli wierzytelności takie mogły być objęte taką ochroną (art. 527 k.c.). Następstwo takie nastąpiło w związku z podziałem Banku BPH S.A. w dniu 29 września 2007 r. w formie określonej w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h., tj. przez przeniesienie części majątku spółki dzielonej na istniejącą spółkę nowo zawiązaną (podział przez wydzielenie). Zgodnie z art. 531 § 1 k.s.h., spółka przejmująca lub spółka nowo zawiązana, powstała w związku z podziałem, wstępuje z dniem podziału bądź z dniem wydzielenia w prawa i obowiązki spółki dzielonej, określone w planie podziału „Dzień wydzielenia” określony został w art. 530 § 2 zd. drugie k.s.h. Z ustaleń faktycznych wynika, że wspomniany plan podziału Banku BPH został sporządzony (i opublikowany w odpowiedni sposób); objęto nim także wierzytelność kredytową chronioną skargą pauliańską.

Należy stwierdzić, że wspomniany sposób podziału spółek akcyjnych (podział przez wydzielenie) stanowi de lege lata jedyną formułę podziału banków działających w formie spółek akcyjnych (art. 124c – ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. prawo bankowe – Dz. U. nr 140, poz. 939 ze zm. cyt. dalej jako „prawo bankowe z 1997 r.”). W literaturze i judykaturze taki sposób podziału spółek akcyjnych (także banków) prowadzi do wyróżnienia dwóch postaci następstwa prawnego ogólnego, tj. następstwa całkowitego i następstwa częściowego (ograniczonego), ponieważ w tej drugiej sytuacji inny jest prawny zasięg sukcesji w związku z nabyciem przez sukcesora tylko części majątku (niektórych tylko praw i obowiązków) dzielonej spółki akcyjnej (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.).

3. Związki następstwa prawnego uniwersalnego w aspekcie materialnoprawnym i tzw. następstwa procesowego (w toczącym się indywidualnym postępowaniu) w odniesieniu do osób prawnych są szeroko analizowane w literaturze, pojawiły się także w tym zakresie wypowiedzi Sądu Najwyższego. Nietrudno nie zauważyć, że elementy konstrukcyjne tego związku tworzone były w literaturze przede wszystkim w odniesieniu do osób fizycznych (por. art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c.). Następstwo prawne w znaczeniu materialnoprawnym pojawia się ex lege w związku ze śmiercią osoby fizycznej i wywołuje

także określone skutki procesowe w postaci możliwości kontynuacji odpowiedniego postępowania rozpoznawczego z udziałem spadkobierców zmarłego (art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. następstwo procesowe po zmarłej stronie, następstwo procesowe *mortis causa*). Następstwo takie odpowiada elementom konstrukcyjnym następstwa procesowego w razie utraty zdolności sądowej przez określoną osobę prawną (art. 174 § 1 pkt 1 i art. 180 § 1 pkt 2 k.p.c.). Utrata zdolności sądowej powoduje konieczność ustalenia „ogólnego następcy prawnego” (art. 180 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Nasuwa się refleksja, że tak skonstruowany związek następstwa prawnego i procesowego przenosi się również w sferę następstwa pojawiającego się w obrocie handlowym. Oznacza to, że także w takim obrocie (w odniesieniu do różnych form podziału spółek handlowych) dostrzega się potrzebę akcentowania tradycyjnych elementów następstwa uniwersalnego w postaci wystąpienia jego skutków *ex lege* i to w związku z utratą przez poprzednika prawnego bytu prawnego (tzw. sukcesja „likwidacyjna”). W tym przypadku przyjmuje się, że następstwo prawne po określonej osobie prawnej (spółce akcyjnej) nie implikuje automatycznie następstwa procesowego następcy, jeżeli nie istnieje wyraźny przepis przewidujący takie następstwo. Podkreśla się w ten sposób autonomiczny charakter następstwa procesowego wobec sukcesji materialno-prawnej, tj. brak prawnego automatyzmu w postaci zajmowania przez każdego następcę prawnego roli strony w postępowaniu sądowym.

Takie tradycyjne ujmowanie związku następstwa uniwersalnego i procesowego znalazło wyraz nie tylko w literaturze, ale także w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r. V CSK 410/08 (nie publ.) przyjęto, że podział spółki (banku w formie spółki akcyjnej) przez przeniesienie części majątku spółki dzielonej na istniejącą spółkę nie powoduje z mocy prawa następstwa procesowego spółki przejmującej w procesie dotyczącym przejętych przez nią praw. W wyniku podziału spółka akcyjna nie traci bowiem bytu prawnego, a przejęcie praw i obowiązków procesowych na następców prawnych musi być wyraźnie uregulowane i nie może wynikać z samych przepisów prawa materialnego. Podobne stanowisko przyjęto w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2009 r. I CZ 7/09 (nie publ.). Natomiast w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1991 r., III CZP 70/90 (OSN 1991, z. 7, poz.

81) stwierdzono, że przekazanie z mocy art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym (...) (Dz.U. nr 32, poz. 191 ze zm.) części mienia państwowego gminie jako mienia komunalnego, skutkuje z mocy prawa następstwem procesowym gminy w sprawie toczącej się w dacie przekazania, a dotyczącego tego mienia. Podobnie jak w poprzednich orzeczeniach także i w tej uchwale Sąd Najwyższy przyjął istnienie sukcesji uniwersalnej ograniczonej, „odnoszącej się jedynie do określonego mienia”. Stanowisko takie wyrażone zostało bez bliższego uzasadnienia.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 692/03 (nie publ.) przyjęto, że w związku „z ustaniem osoby prawnej będącej zbywcą przedsiębiorstwa (art. 55¹ k.c.) jej następcą prawnym i ogólnym następcą procesowym, w zakresie praw i obowiązków związanych z mieniem zbytego przedsiębiorstwa, jest nabywca tego przedsiębiorstwa”. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że doszło do zbycia przedsiębiorstwa bankowego, a następnie bank-zbywcę wykreślono z rejestru sądowego i utracił on osobowość prawną. Sąd Najwyższy stwierdził, że następstwo procesowe ogólne banku-nabywcy pojawiło się tu w konsekwencji uzyskania przez ten bank statusu następcy prawnego ogólnego w ramach „częściowej sukcesji uniwersalnej”, tj. w zakresie praw i obowiązków związanych z nabytym przedsiębiorstwem. Skutek w postaci częściowej sukcesji uniwersalnej i jednocześnie – ogólnego następstwa procesowego nabywcy powiązано tu ze zdarzeniem prawnym w postaci wykreślenia banku-zbywcy z rejestru sądowego. Wymaga podkreślenia, że w omawianym orzeczeniu dla przyjęcia ogólnego następstwa procesowego banku (osoby prawnej) nie poszukiwano odpowiedniego przepisu prawa.

Sąd Najwyższy w obecnym składzie dostrzega także inne, istotne argumenty, które mogą przemawiać na rzecz stanowiska, zgodnie z którym ogólne następstwo procesowe może pojawić się także jako prawna konsekwencja podziału bankowej spółki akcyjnej w formie przewidzianej w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 124 c prawa bankowego z 1997 r.

Warto zwrócić uwagę na nieporównywalną z poprzednim okresem intensyfikacją obrotu gospodarczego przejawiającą się także w odpowiednich przekształceniach strukturalnych (podziałach) m.in. spółek akcyjnych

(też bankowych) i pojawieniu się różnych, nieraz oryginalnych podziałów tych spółek, w tym tzw. podziału przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.). Efektem takiej ewolucji jest ukształtowanie się dwóch postaci materialnego następstwa prawnego, pełnego i częściowego (ograniczonego). Niekwestionowana tożsamość konstrukcji prawnej w obu tych postaci następstwa pozwala na pewno łączyć z nimi podobne skutki prawne, także w sferze procesowej (ogólnego następstwa procesowego). W związku z tym na plan drugi schodzi już element wystąpienia tzw. następstwa likwidacyjnego, połączonego z ustaniem bytu prawnego poprzednika. Co więcej, skutki prawne następstwa częściowego także następują ex lege (por. art. 531 § 1 k.s.h.). W uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2004 r. (V CZ 53/04, nie publ.) trafnie zauważono, że w razie, gdy „przejście praw lub obowiązków dotyczących przedmiotu procesu nie jest rezultatem czynności materialno-prawnej stron, wejście nowych podmiotów do toczącego się postępowania może odbyć się automatycznie”. Następca prawny określony w art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h. (spółka przejmująca) mógłby zatem kontynuować rozpoczęty wcześniej proces z udziałem poprzednika prawnego (spółki dzielonej) bez potrzeby uzyskiwania zgody przeciwnika procesowego na wstąpienie do procesu (art. 192 pkt 3 k.p.c.).

Z systematycznego punktu widzenia niezbyt zrozumiałą byłaby sytuacja, w której różnicowałyby się procesowe skutki całkowitego i częściowego następstwa prawnego, będącego rezultatem podziału przez wydzielenie. Nie sposób bowiem przyjmować, że podział banku – powoda, przybierający postać zbycia między bankami części przedsiębiorstwa bankowego zbywcy, należałoby ujmować w kategoriach jedynie „zbycia rzeczy lub prawa w toku sprawy” w rozumieniu art. 192 pkt 3 k.p.c. Nabycie przez bank – następcę prawnego określonych wierzytelności poprzednika (np. wierzytelności kredytowych) stanowi już tylko jeden z wielu efektów prawnych szerszej operacji reorganizacyjnej obejmującej oba banki jako osób prawnych.

Nie ma też podstaw do formułowania obaw, że ograniczenie cechy autonomiczności następstwa prawnego także w odniesieniu do materialno-prawnego następstwa częściowego tworzy jakieś szczególne zagrożenie dla sytuacji procesowej pozwanego przez poprzednika dłużnika banku-następcy.

Pojawia się też refleksja, że konstrukcja następstwa prawnego z woli strony przeciwnej (dłużnika banku przejmującego, art. 192 pkt 3 k.p.c.) może stanowić niekiedy wygodny dla tego dłużnika sposób utrudniania dochodzenia należności nabytych w wyniku podziału przez wydzielenie.

Z przedstawionych względów należało podzielić zarzut naruszenia art. 192 pkt 3 k.p.c. Należało zatem uchylić zaskarżony wyrok (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Przyjęcie dopuszczalności następstwa procesowego Banku Pekao czyni bezprzedmiotowy zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.).